Oblężenie instytucji: Nowa Prawica i strategia kontrhegemonii w świetle książki Furious Minds Laury K Field

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Artykuł analizuje ewolucję strategii amerykańskiej prawicy, która przeszła od rywalizacji wyborczej do systemowego „oblężenia instytucji". Autor wskazuje na adaptację Gramsciańskiej idei hegemonii kulturowej i „długiego marszu przez instytucje" w celu wymiany kadr w edukacji i administracji. Kluczowym elementem tej strategii było wykorzystanie terminu Critical Race Theory (CRT) jako politycznego konstruktu (frame alignment), który zjednoczył rozproszone sprzeciwy wobec programów DEI i antyrasistowskich pod jedną etykietą. Tekst podkreśla różnicę między akademicką definicją CRT a jej politycznym wykorzystaniem do mobilizacji społecznej, co doprowadziło do konkretnych działań legislacyjnych, takich jak rozporządzenia Donalda Trumpa przeciwko stereotypizacji rasowej i płciowej.

The article analyzes the evolution of the American right's strategy, which has shifted from electoral competition to a systemic 'siege of institutions.' The author points to the adaptation of the Gramscian idea of cultural hegemony and the 'long march through the institutions' to replace personnel in education and administration. A key element of this strategy was the use of the term Critical Race Theory (CRT) as a political construct (frame alignment), which unified scattered oppositions to DEI programs and anti-racist initiatives under one label. The text emphasizes the difference between the academic definition of CRT and its political use for social mobilization, which led to specific legislative actions, such as Donald Trump's regulations against racial and gender stereotyping.

Artykuł analizuje strategiczną ewolucję amerykańskiej Nowej Prawicy, która przestała postrzegać politykę jedynie jako cykl wyborczy, a zaczęła traktować ją jako walkę o

hegemonię kulturową. Autor stawia tezę, że ruch ten – inspirując się strategiami kontrhegemonii i diagnozami Laury K. Field – przeszedł od doraźnych sporów ideologicznych (takich jak konflikt wokół Critical Race Theory) do systematycznego „oblężenia instytucji". Celem tej strategii nie jest już tylko krytyka progresywizmu z zewnątrz, lecz przejęcie i przebudowa kluczowych ośrodków władzy: od uniwersytetów i muzeów, przez korporacje, aż po federalny aparat administracyjny. Tekst ukazuje, jak Nowa Prawica redefiniuje pojęcia równości i pluralizmu, by uzasadnić wymianę kadr i struktur zarządzania w imię przywrócenia konkretnego ładu wartości. W efekcie spór o programy edukacyjne staje się w istocie fundamentalnym konfliktem o architekturę władzy w państwie, gdzie stawką jest pytanie: czy instytucje publiczne mają być neutralnymi sferami pluralizmu, czy narzędziami realizacji woli politycznego zwycięzcy.

SŁOWA KLUCZOWE

oblężenie instytucji | kontrhegemonia | Nowa Prawica | Critical Race Theory | długi marsz przez instytucje | hegemonia kulturowa | frame alignment | administrative state | pluralizm instytucjonalny | usable past | postliberalizm | unitary executive | autonomia uniwersytecka | reprodukcja idei

Od sporów o CRT do strategii oblężenia instytucji

Od wojny o historię do oblężenia instytucji: CRT, Rufo, Hillsdale i polityka kontrhegemonii

Doświadczenie wyborów 2020 roku mogło utwierdzić część amerykańskiej prawicy w przekonaniu, że samo zdobycie większości parlamentarnej nie wystarcza do trwałej zmiany państwa. Logiczny następny krok prowadził zatem ku instytucjom działającym pomiędzy cyklami wyborczymi. To uniwersytety kształcą przyszłych nauczycieli, prawników i urzędników; szkoły budują repertuar symboli historycznych dla kolejnych pokoleń, a administracja publiczna interpretuje ogólne dyrektywy polityczne w praktyce. Korporacje i instytucje finansowe wpływają na kulturę organizacyjną oraz przepływ kapitału, fundacje finansują idee, organizacje pozarządowe dostarczają ekspertyz, a muzea współtworzą pamięć zbiorową.

Jeśli politykę pojmuje się wyłącznie jako rywalizację wyborczą, obszary te mogą wydawać się jedynie zapleczem właściwej walki. Przyjęcie jednak Gramsciańskiej intuicji, że trwałość ładu zależy

od hegemonii kulturowej, czyni je centralnym elementem mechanizmu władzy. Field opisuje tę zmianę jako przejście od akademickich sporów do strategii „oblężenia instytucji". W tej rekonstrukcji kluczową rolę odgrywa Christopher Rufo, któremu przypisuje się adaptację idei „długiego marszu przez instytucje" na potrzeby prawicowej kontrhegemonii. Skoro progresywne idee utrwaliły się w edukacji i administracji, odpowiedzią nie powinno być jedynie komentowanie tych zjawisk z zewnątrz, lecz wymiana kadr oraz zmiana zasad działania i systemu bodźców. Proces ten łączy się z kampanią przeciw Critical Race Theory, konfliktem wokół DEI, projektem edukacji patriotycznej oraz przebudową New College of Florida.

Taka analiza trafnie wyodrębnia wspólną logikę działań, lecz wymaga istotnego rozróżnienia: teoria instytucjonalnej reprodukcji idei to co innego niż polityczna strategia zmiany instytucji, a jeszcze coś innego niż ocena, czy dana reforma poszerza pluralizm, czy jedynie zastępuje jedną formę dominacji drugą. Spór o Critical Race Theory jest doskonałym przykładem problemu definicyjnego, który poprzedza sam konflikt polityczny. W sensie historycznym CRT powstała jako nurt amerykańskiej teorii prawa rozwijany od lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku.

Richard Delgado i Jean Stefancic opisują ją jako ruch badaczy analizujących relację między rasą, rasizmem a władzą. Literatura tego nurtu badała m.in. utrwalanie nierówności rasowych mimo zniesienia segregacji prawnej, krytykowała liberalne koncepcje neutralności i colorblindness oraz analizowała sposób, w jaki prawo reprodukuje społeczne hierarchie. CRT nie była więc pierwotnie programem nauczania dla szkół podstawowych ani synonimem wszelkich praktyk „antyrasistowskich". W amerykańskim konflikcie politycznym lat 2020–2022 termin ten jednak znacząco ewoluował.

Dla przeciwników CRT zaczęła obejmować szeroki ekosystem: szkolenia antyrasistowskie, koncepcję systemowego rasizmu, język DEI, teorię przywileju, programy affinity groups oraz metody edukacji o niewolnictwie. Sam Rufo prezentował CRT właśnie w ten sposób, argumentując, że elementy krytycznego podejścia do rasy przeniknęły z akademii do administracji i przedsiębiorstw. Jest to stanowisko Rufo i jego środowiska, a nie neutralna definicja akademicka; jego znaczenie polega jednak na tym, że pozwoliło ono zjednoczyć wiele rozproszonych konfliktów pod jedną nazwą. W kategoriach teorii ruchów społecznych był to akt niezwykle skutecznego frame alignment. Doświadczenia rodziców i pracowników – od szkoleń w pracy po programy diversity – uzyskały wspólną ramę interpretacyjną. Nie trzeba przy tym zakładać cynicznej manipulacji, by dostrzec strategiczny efekt semantycznej kondensacji. Ruch społeczny zyskuje zdolność mobilizacyjną wtedy, gdy potrafi przedstawić lokalne skargi jako symptomy jednego zjawiska.

„CRT" zaczęła pełnić właśnie taką funkcję metonimiczną: nazwa teorii prawa stała się etykietą dla szerokiej transformacji instytucjonalnej. Taki proces pociąga jednak koszt epistemiczny. Im

pojemniejsza kategoria, tym łatwiej przypisać jej zjawiska o odmiennym pochodzeniu teoretycznym. Ibram X. Kendi nie jest Richardem Delgado, Robin DiAngelo nie jest Derrickiem Bellem, a polityka affirmative action nie jest tożsama z CRT. Korporacyjny program diversity może wynikać zarówno z przekonań ideowych, jak i z kalkulacji reputacyjnej, prawa antydyskryminacyjnego czy strategii marketingowej.

Przejęcie języka równości jako strategia walki o instytucje

Kategoria skuteczna politycznie może jednocześnie stać się mniej precyzyjna naukowo. To napięcie jest charakterystyczne dla wojen kulturowych: polityka potrzebuje nazw krótkich i mobilizujących, analiza potrzebuje rozróżnień. Moment instytucjonalnego przełomu nastąpił 22 września 2020 roku, gdy Donald Trump podpisał Executive Order 13950 dotyczący "Combating Race and Sex Stereotyping". Akt ten obejmował federalnych wykonawców i szkolenia w administracji, zakazując określonych form "race or sex stereotyping" oraz "race or sex scapegoating". Sam dokument uzasadniał te działania językiem równości wyprowadzonej z Deklaracji Niepodległości i tradycji praw obywatelskich; przeciwnicy rozporządzenia widzieli w nim natomiast nadmiernie szeroką ingerencję państwa w treść szkoleń i debat dotyczących strukturalnego rasizmu. ([Biały Dom][3]) Jest to istotne, gdyż już tutaj objawia się zasadnicza cecha wojny kulturowej Nowej Prawicy: jej argumentacja nie musi odrzucać języka ruchu praw obywatelskich. Przeciwnie – może próbować przejąć pojęcia równego traktowania, niedyskryminacji i colorblindness, a następnie skierować je przeciw praktykom uznawanym za nową formę rasowego różnicowania. Konflikt nie jest zatem prostym starciem "równości" z "nierównością", lecz sporem pomiędzy różnymi teoriami równości.

Jedna z nich akcentuje indywidualne traktowanie bez względu na rasę i pozostaje podejrzliwa wobec instytucjonalnych kategorii rasowych, nawet jeśli służą one wyrównywaniu historycznych dysproporcji. Druga wskazuje, że formalnie identyczne traktowanie może utrwalać skutki wcześniejszych nierówności i że analiza instytucji wymaga czasem uwzględnienia społecznego znaczenia rasy. Obie odwołują się do tradycji praw obywatelskich, lecz odmiennie interpretują relację między równością formalną, równością szans a skutkami struktur społecznych.

Problem staje się szczególnie złożony, ponieważ każda z tych koncepcji potrafi wskazać przypadki, w których intuicja konkurenta prowadzi do nieakceptowalnych rezultatów. Teoria prawa zna ten konflikt na długo przed tym, jak termin "woke" stał się elementem masowej polityki. Spory o colorblind Constitution, affirmative action, disparate impact i zakres dopuszczalnych klasyfikacji rasowych toczyły się przez dziesięciolecia. Nowa Prawica nie stworzyła więc ex nihilo sporu o rasę.

Dokonała raczej jego politycznej rekontekstualizacji: argumenty prowadzone wcześniej głównie w orzecznictwie i akademii zostały połączone z masową mobilizacją rodzicielską, krytyką elit profesjonalnych oraz szerszym przekonaniem, że instytucje kultury zostały ideologicznie przejęte. Rufo jest w tej historii interesujący nie dlatego, że sformułował najbardziej rozbudowaną teorię filozoficzną, lecz ponieważ świadomie łączył pracę intelektualną, komunikację medialną i zmianę polityki publicznej. W tekstach z 2021 roku przedstawiał kampanię przeciw CRT jako przykład szerszej strategii walki z ideologiami, które uważał za dominujące w instytucjach; podkreślał również polityczne znaczenie ruchów rodzicielskich oraz potrzebę przekładania konfliktu kulturowego na legislację i reformy instytucjonalne. Z punktu widzenia socjologii polityki jest to model "intelektualisty ruchu": producent pojęć nie ogranicza się do interpretacji świata, lecz projektuje również sposób, w jaki pojęcia mają krążyć pomiędzy mediami, wyborcami i administracją.

W tym miejscu powraca Gramsci. Jego teoria hegemonii wyrastała z pytania, dlaczego stabilność porządku społecznego nie wynika wyłącznie z przymusu państwowego. Klasa lub koalicja rządząca utrzymuje wpływ również dzięki instytucjom społeczeństwa obywatelskiego, edukacji, kulturze i zdolności przedstawienia części własnych wartości jako zdrowego rozsądku całej wspólnoty. "Długi marsz przez instytucje" nie jest ścisłym pojęciem samego Gramsciego, lecz późniejszą formułą kojarzoną z radykalnymi ruchami drugiej połowy XX wieku. We współczesnej prawicy stała się ona przede wszystkim diagnozą: progresywizm miał osiągnąć znaczną przewagę nie dzięki jednemu zwycięstwu wyborczemu, lecz przez wieloletnią obecność w instytucjach produkujących kulturę i kadry. Rufo sam opisywał współczesny konflikt w podobnym języku, twierdząc, że idee, które postrzega jako radykalne, przeszły drogę od akademii do szkół, administracji i przedsiębiorstw. Strategiczna konsekwencja tej diagnozy jest doniosła. Jeżeli instytucje nie są neutralnymi kontenerami, lecz nośnikami określonych norm, ich przejęcie albo reformowanie staje się pełnoprawnym działaniem politycznym. Konserwatyzm przestaje zatem ograniczać się do żądania, aby państwo zostawiło kulturę w spokoju.

Zaczyna pytać, kto mianuje rady uniwersytetów, jakie warunki wiążą się z finansowaniem publicznym, które programy szkoleniowe mogą być prowadzone w administracji, jak zdefiniowana jest dyskryminacja, czego uczą szkoły i jakie instytucje otrzymują publiczne środki.

Państwo jako narzędzie walki o narrację historyczną

Stanowi to zasadniczą zmianę względem libertariańskiego imaginarium ograniczonego państwa. Aparat władzy, który wcześniej należało przede wszystkim powstrzymywać, może stać się

narzędziem odzyskiwania pluralizmu lub instrumentem restauracji określonego porządku – w zależności od doktryny danego nurtu. Doskonałym laboratorium tego procesu stała się historia narodowa. Publikacja 1619 Project przez "The New York Times Magazine" w 2019 roku zapoczątkowała spór, którego przedmiotem była nie tylko interpretacja niewolnictwa, lecz jego miejsce w narracji o samych początkach Stanów Zjednoczonych. Przeciwnicy projektu zarzucali mu nadmierne przesunięcie kwestii niewolnictwa do centrum teleologii amerykańskiej historii; zwolennicy zaś argumentowali, że tradycyjna opowieść zbyt długo marginalizowała doświadczenie niewolników i konsekwencje rasowej hierarchii.

W odpowiedzi pierwsza administracja Trumpa powołała President's Advisory 1776 Commission, której raport ogłoszono w styczniu 2021 roku. Dokument ten definiował swoje zadanie jako przypomnienie zasad amerykańskiego założenia oraz wspieranie edukacji rozwijającej obywatelskie przywiązanie do tych wartości. Z punktu widzenia teorii pamięci mamy tutaj do czynienia z konfliktem nie tyle o to, czy opowiadać prawdę, ile o architekturę prawdy historycznej. Naród dysponuje ogromną liczbą prawdziwych faktów, których nie da się jednocześnie uczynić centralnymi. Każda narracja historyczna wybiera bowiem własny punkt ciężkości, zależności przyczynowe i momenty założycielskie. Czy Stany Zjednoczone należy interpretować przede wszystkim przez rok 1776 i uniwersalistyczną obietnicę Deklaracji, której późniejsze pokolenia stopniowo nadawały pełniejszy zakres? Czy może przez rok 1619 i sprzeczność pomiędzy gospodarką niewolniczą a późniejszym językiem wolności? Pierwsza odpowiedź uwydatnia normatywną zdolność systemu do autokorekty, druga zaś jego pierwotne i długotrwałe wykluczenia. Obie mogą opierać się na prawdziwych faktach, a jednocześnie tworzyć odmienne wyobrażenie moralnej tożsamości państwa. W tym miejscu pojawia się pojęcie usable past - przeszłości nadającej się do użycia w teraźniejszości.

Nie oznacza ono automatycznie propagandy. Każda wspólnota wybiera z historii symbole, które umożliwiają jej orientację moralną. Problem zaczyna się jednak wtedy, gdy państwo przestaje tolerować konkurencję narracji i zaczyna przypisywać jednej interpretacji status urzędowo wystarczającej. Edukacja obywatelska jest bowiem nierozerwalnie związana z napięciem pomiędzy socjalizacją a krytyką. Szkoła ma przekazywać wiedzę niezbędną do funkcjonowania wspólnoty, lecz uniwersytet i dojrzała edukacja historyczna muszą jednocześnie pozostawiać przestrzeń na podważanie mitów tejże wspólnoty. Bez socjalizacji powstaje wspólnota bez pamięci; bez krytyki – pamięć bez możliwości samokorekty.

Hillsdale College reprezentuje jedno z najbardziej rozwiniętych instytucjonalnych wcieleń pierwszego bieguna tego sporu. W 2021 roku uczelnia ogłosiła Hillsdale 1776 Curriculum dla edukacji K-12, obejmujące materiały dotyczące amerykańskiego założenia, wojny secesyjnej,

obywatelstwa i późniejszych okresów historii. Sama instytucja deklaruje, że program opiera się na źródłach pierwotnych i ma rozwijać wiedzę oraz cnoty potrzebne dobrym obywatelom; w materiale programowym pojawia się również wyraźne założenie istnienia obiektywnej prawdy dostępnej ludzkiemu rozumowi. Już ta deklaracja dowodzi, że nie mamy do czynienia jedynie z zestawem lekcji historii, lecz z całą filozofią edukacji. Wiedza historyczna pełni tu funkcję formacyjną: kształtuje konkretny typ obywatela.

Od sporu o programy do przejmowania zarządów uczelni

Nie jest to cecha wyłącznie konserwatywna. John Dewey traktował edukację jako centralny mechanizm reprodukcji demokratycznego sposobu życia, republikanie obywatelscy od starożytności wiązali trwałość ustroju z wychowaniem, a państwa liberalne finansują edukację obywatelską właśnie dlatego, że zakładają potrzebę przekazywania określonych norm. Różnica dotyczy zatem treści owej formacji.

Hillsdale akcentuje klasyczną edukację, Deklarację, Konstytucję, źródła zachodniej tradycji i cnoty obywatelskie; modele progresywne kładą silniejszy nacisk na różnorodność doświadczeń, historię grup marginalizowanych, krytyczną analizę struktur społecznych oraz zdolność kwestionowania odziedziczonych hierarchii. Żaden z tych modeli nie jest całkowicie „bezideologiczny", jeśli przez ideologię rozumiemy system założeń dotyczących człowieka, wiedzy i wizji dobrego społeczeństwa. Warto zatem odrzucić wygodną, lecz naukowo słabą opozycję pomiędzy „edukacją" jednej strony a „indoktrynacją" drugiej. Lepszym kryterium jest zakres epistemicznej otwartości. Czy uczeń poznaje źródła pozwalające podważyć interpretację podręcznika? Czy przedstawia mu się silną wersję stanowisk konkurencyjnych?

Czy rozróżnia się ustalone fakty od interpretacji historiograficznych? Czy nauczyciel może ujawnić metodologiczne ograniczenia dominującej narracji? Czy instytucja dopuszcza badanie tez, które jej założyciele uznają za błędne? Pytania te można skierować zarówno do programów konserwatywnych, jak i progresywnych. Edukacja naukowa nie jest pozbawiona wartości, lecz powinna pozostawiać przestrzeń na intelektualne zakwestionowanie własnych przesłanek. W 2023 roku konflikt o instytucje edukacyjne przeniósł się z poziomu programów alternatywnych na poziom bezpośredniego przekształcania istniejącego publicznego uniwersytetu.

Gubernator Florydy Ron DeSantis powołał 6 stycznia 2023 roku sześciu nowych członków Board of Trustees New College of Florida; wśród nich znaleźli się Christopher Rufo, Matthew Spalding i

Charles Kesler. Oficjalny komunikat gubernatora wprost przedstawiał Rufo jako działacza prowadzącego kampanię przeciw CRT, natomiast Spalding i Kesler reprezentowali środowiska intelektualne związane odpowiednio z Hillsdale i Claremont. Był to zatem realny punkt styku opisanych wcześniej sieci ideowych z mechanizmem zarządzania publiczną uczelnią. Field interpretuje przypadek New College jako studium „przejęcia" instytucji i próbę stworzenia „Hillsdale Południa". W analizie publikacyjnej należy jednak oddzielić tę interpretację od faktów administracyjnych.

Nowa rada rzeczywiście dokonała znaczących zmian organizacyjnych; 28 lutego 2023 roku New College oficjalnie poinformował m.in. o likwidacji Office of Outreach and Inclusive Excellence po przeglądzie polityk DEI. Matthew Spalding nadal zasiada w radzie uczelni, a aktualne materiały New College dokumentują trwającą obecność osób związanych z Hillsdale i Claremont w strukturze governance.

Od równoległych struktur do przejmowania instytucji

To wystarcza, by stwierdzić zamierzoną zmianę kierunku instytucjonalnego uczelni. To, czy nazwiemy ją „przejęciem", „reformą", „polityzacją" czy „odzyskaniem", zależy już od przyjętych kryteriów analitycznych, które należy jasno określić. Przypadek New College odsłania szczególny paradoks autonomii uniwersyteckiej. Publiczna uczelnia nie jest bowiem instytucją prywatną, istniejącą w próżni poza polityką. Została powołana na mocy prawa, finansowana ze środków publicznych, a jej struktura zarządzania wynika z konstytucji i ustaw danego stanu. Demokratycznie legitymizowane organy państwa dysponują zatem prawnymi kompetencjami, by wpływać na jej kierunek. Jednocześnie nowoczesna idea uniwersytetu zakłada pewien zakres autonomii w obszarze badań, zatrudnienia akademickiego i programów kształcenia, chroniąc je przed bieżącym interesem władzy politycznej. Spór nie dotyczy zatem prostego wyboru między „demokracją" a „niezależnością", lecz optymalnego dystansu instytucji wiedzy od politycznego mandatu większości.

Z perspektywy teorii principal-agent pojawia się dodatkowy problem. W modelu demokratycznym obywatele są odległymi mocodawcami instytucji finansowanej publicznie; wybierają przedstawicieli, którzy powołują organy nadzoru, a te z kolei delegują funkcje administracji uniwersyteckiej i profesorów. Każdy kolejny poziom tej delegacji pogłębia asymetrię informacji. Specjaliści wiedzą o swojej dziedzinie więcej niż politycy, lecz mogą jednocześnie rozwijać własne interesy zawodowe, kulturę organizacyjną czy preferencje ideowe. Demokratyczna kontrola może korygować to instytucjonalne zamknięcie, jednak zbyt bezpośredni nadzór polityczny ryzykuje

premiowanie lojalności kosztem kompetencji. Nie istnieje proste rozwiązanie, które pozwalałoby maksymalizować jednocześnie autonomię ekspercką, pluralizm ideowy i demokratyczną odpowiedzialność. Dlatego New College jest czymś więcej niż lokalnym sporem na Florydzie.

Przypadek ten obrazuje ewolucję konserwatywnej teorii instytucjonalnej. Dawna odpowiedź brzmiała: budujmy własne uczelnie, think tanki i czasopisma, konkurując z dominującymi ośrodkami. Nowa odpowiedź mówi natomiast: publiczne instytucje należą do obywateli i ich demokratycznie wybranych przedstawicieli, zatem prawica nie powinna rezygnować z możliwości zmieniania ich od wewnątrz. Przejście od tworzenia równoległego ekosystemu do przekształcania istniejącego aparatu jest kluczowe dla zrozumienia późniejszej strategii administracyjnej. W podobny sposób konflikt rozszerzył się z uniwersytetu na przedsiębiorstwo. Spory wokół ESG oraz starcie gubernatora DeSantisa z Disneyem pokazują odejście części Nowej Prawicy od automatycznego utożsamiania konserwatyzmu z obroną wielkiego biznesu. Jest to zmiana fundamentalna.

W 2022 roku DeSantis przedstawiał działania przeciw ESG jako obronę mieszkańców Florydy przed wykorzystywaniem kapitału do realizacji agendy ideologicznej, której – w jego ocenie – nie udało się ustanowić w demokratycznym procesie wyborczym. Z punktu widzenia dawnego konserwatyzmu libertariańskiego sytuacja ta byłaby nieoczywista: prywatna korporacja powinna przecież cieszyć się znaczną swobodą decyzji. Nowy konserwatyzm nacjonalistyczny lub postliberalny odpowiada jednak, że wielka korporacja sama w sobie jest ośrodkiem władzy społecznej i nie może być traktowana jak nieznaczący, prywatny aktor. Tutaj następuje interesujące spotkanie prawej i lewej krytyki kapitalizmu. Lewicowa teoria od dawna podkreślała, że własność gospodarcza nie jest politycznie neutralna, gdyż koncentracja kapitału przekłada się na władzę nad zatrudnieniem, mediami, przestrzenią publiczną i agendą polityczną. Nowa Prawica dochodzi do podobnego opisu, choć zupełnie inaczej definiuje problem normatywny. Nie sprzeciwia się ona przede wszystkim dominacji kapitału nad pracą, lecz sytuacji, w której wielkie przedsiębiorstwa wykorzystują swoją potęgę do promowania norm kulturowych sprzecznych z preferencjami konserwatywnej części społeczeństwa. Powstaje tym samym „kontrkapitalizm kulturowy”: przedsiębiorstwo pozostaje pożądanym mechanizmem gospodarczym, dopóki nie zaczyna działać jako autonomiczny producent norm politycznych.

To napięcie podważa dawny „stołek Gippera” silniej niż spory o cła. Jeśli biznes może stać się kulturowym przeciwnikiem, deregulacja przestaje być wartością absolutną. Państwo może zostać wykorzystane do ograniczania praktyk przedsiębiorstw, funduszy inwestycyjnych, platform cyfrowych czy uniwersytetów nie tylko w imię konkurencji ekonomicznej, lecz również w imię demokratycznej kontroli nad instytucjami kultury. Dla krytyków jest to odejście od

konserwatywnego postulatu ograniczania władzy państwowej; dla zwolenników – konsekwentne zastosowanie zasady, że prywatna koncentracja władzy również może ograniczać wolność. Spór o New Right nie daje się zatem opisać wyłącznie osią „więcej państwa – mniej państwa". Trafniejsze jest pytanie: jakiego państwa, używanego wobec kogo i w imię jakiego dobra? Właśnie to pytanie staje się centralne w postliberalizmie. Libertarianin może uważać zarówno progresywną uczelnię, jak i konserwatywną szkołę za dobrowolne wspólnoty, których państwo nie powinno programować. Postliberał odpowie, że dobrowolność istnieje wewnątrz architektury instytucjonalnej tworzonej przez prawo i że każde państwo nieuchronnie uprzywilejowuje określone praktyki. W takim modelu neutralność okazuje się mistyfikacją: skoro prawo i administracja zawsze kształtują kulturę, prawdziwe pytanie brzmi nie „czy państwo ma kształtować dobro?", lecz „jakie dobro ma kształtować?".

Od retoryki do praktyki: systemowe przejmowanie instytucji federalnych

W tym miejscu zbliżamy się bezpośrednio do postaci Patricka Deneena i Adriana Vermeule'a, których projekt wymaga osobnej analizy. Zanim jednak do nich przejdziemy, należy przyjrzeć się temu, jak strategia instytucjonalna rozwijała się po ponownym objęciu urzędu przez Donalda Trumpa w styczniu 2025 roku. Współczesna aktualizacja jest tu kluczowa, gdyż pozwala odróżnić retorykę ruchu opozycyjnego od praktyki administracji dysponującej realną władzą wykonawczą. Już 20 stycznia 2025 roku administracja nakazała zakończenie federalnego wdrażania programów DEI, uznając je za niezgodne z zasadami równego traktowania; dzień później wydano szersze rozporządzenie dotyczące "merit-based opportunity" oraz stosowania federalnego prawa antydyskryminacyjnego wobec programów DEI również poza samą administracją.

W marcu 2025 roku konflikt przeniósł się bezpośrednio do instytucji edukacyjnych. Executive Order 14242 polecił sekretarzowi edukacji podjęcie działań zmierzających do przekazania większości kompetencji edukacyjnych stanom i społecznościom lokalnym, jednocześnie wiążąc dalsze finansowanie federalne z polityką administracji w kwestiach DEI i płci. Równolegle Office for Civil Rights rozpoczął działania wobec uczelni na podstawie interpretacji Title VI, w tym dochodzenia dotyczące preferencji opartych na rasie. Należy jednak zaznaczyć, że samo wszczęcie dochodzenia nie jest równoznaczne z rozstrzygnięciem o naruszeniu; ta różnica procesowa musi zostać zachowana w analizie. W marcu 2025 roku wprowadzono również politykę dotyczącą federalnych instytucji pamięci. Rozporządzenie dotyczące Smithsonian nakazywało przeciwdziałanie temu, co administracja określiła mianem "improper ideology" w muzeach i

ekspozycjach, wiążąc finansowanie z konkretną wizją historii i wspólnych wartości amerykańskich. Z naszej perspektywy znaczenie tego aktu wykracza poza treść poszczególnych wystaw. Dowodzi on, że wojna o pamięć, toczona w latach 2019–2021 wokół 1619 Project, 1776 Commission i szkolnych programów historii, została przeniesiona na poziom praktyki zarządzania federalnymi instytucjami kultury.

Proces ten przebiegał w czterech etapach. Najpierw następuje diagnoza hegemonii: uznanie, że instytucje akademickie, administracyjne i korporacyjne zostały przesunięte w jedną stronę ideową. Następnie pojawia się mobilizacja semantyczna, dzięki której pojęcia takie jak CRT, "woke" czy DEI łączą rozproszone praktyki w jeden przedmiot sporu. Trzecim etapem jest budowanie instytucji równoległych – programów Hillsdale, think tanków, mediów i sieci ekspertów. Czwarty to wykorzystanie demokratycznie zdobytej władzy do zmiany istniejących struktur. Każdy kolejny krok zwiększa zdolność sprawczą ruchu, lecz jednocześnie niesie ryzyko, że projekt mający przywrócić pluralizm zacznie sam definiować granice tego, co dopuszczalne. W tym punkcie pomocna staje się teoria Roberta Michelsa o "żelaznym prawie oligarchii", choć pierwotnie dotyczyła ona partii masowych. Każda duża organizacja wytwarza bowiem wyspecjalizowane kadry i procedury związane z własnym trwaniem. Instytucjonalny reformator może mieć rację, twierdząc, że organizacje publiczne nie są idealnie przezroczystymi wykonawcami społecznej woli. Jednak reforma tworzy nowe kadry, procedury i grupy ekspertów. Kontrhegemonia po osiągnięciu sukcesu może zatem stać się hegemonią. Jest to problem strukturalny, a nie moralna cecha którejkolwiek ze stron. Podobne ostrzeżenie płynie z teorii Pierre'a Bourdieu: uniwersytet, administracja i pole medialne dysponują własnymi rodzajami kapitału – wiedzą ekspercką, reputacją, stopniami akademickimi czy kontrolą procedur dostępu – co pozwala ich uczestnikom na reprodukcję zajmowanych pozycji.

Spory kulturowe jako konflikt o architekturę władzy

Krytyka Nowej Prawicy może trafnie wskazywać na to, że instytucje nie są społecznie bezcielesne. Jednocześnie zastąpienie jednej elity inną nie eliminuje mechanizmu reprodukcji elitarnej. Jeśli celem jest pluralizm, kryterium sukcesu nie może być wyłącznie zmiana ideologicznego znaku kadry. Należy pytać, czy nowy układ wprowadza trwałe procedury pozwalające również przyszłym dysydentom kwestionować zwycięzców. Tutaj powraca zasada uniwersalizacji zastosowana wcześniej do kompetencji wiceprezydenta. Jeżeli konserwatysta uważa, że gubernator powinien mieć możliwość gruntownej zmiany publicznego uniwersytetu, musi zapytać, czy zaakceptowałby tę samą skalę kompetencji używaną przez progresywnego gubernatora do stworzenia uczelni o przeciwnej orientacji. Jeśli liberał uznaje, że autonomia akademicka powinna chronić instytucję

przed zmianą polityczną, powinien zapytać, czy broniłby z równą stanowczością autonomii uczelni zdominowanej przez konserwatystów. Symetria nie rozstrzyga każdego konfliktu, ale ujawnia, czy deklarowana zasada jest rzeczywistą normą, czy wygodnym opisem aktualnego interesu. Z perspektywy Elinor Ostrom można pójść jeszcze dalej.

Problem pluralizmu instytucjonalnego nie zawsze wymaga jednego centralnego zwycięzcy. Systemy policentryczne mogą utrzymywać wiele ośrodków decyzyjnych, pozwalając społeczeństwu eksperymentować z różnymi rozwiązaniami. Amerykański federalizm potencjalnie pełni właśnie taką funkcję: stany prowadzą odmienne polityki edukacyjne, uczelnie realizują różne misje, rodzice wybierają między szkołami, a organizacje mogą ze sobą konkurować. Jednak współczesne instytucje są powiązane poprzez federalne finansowanie, akredytację, regulacje, rynek pracy i ogólnokrajowe sieci zawodowe, przez co całkowite rozdzielenie tych eksperymentów jest niemożliwe. Konflikt o instytucje staje się zatem konfliktem o to, gdzie przebiega właściwy poziom decyzji.

Nowa Prawica często postuluje decentralizację, kontrolę rodzicielską i wzmocnienie władzy stanów, choć nie czyni tego w sposób konsekwentnie libertariański. W pewnych dziedzinach domaga się rozproszenia władzy, w innych zaś silniejszej egzekutywy federalnej. W 2025 roku administracja równocześnie formułowała program przekazywania kompetencji edukacyjnych stanom i wykorzystywała federalne środki oraz interpretacje prawa obywatelskiego do wywierania wpływu na politykę uczelni. Nie musi to być sprzeczność logiczna, jeśli przyjmie się teorię, że państwo federalne ma przede wszystkim egzekwować określone prawa, pozostawiając pozostałe kwestie lokalnym wspólnotom. Pokazuje to jednak, że właściwym pytaniem nie jest prosty wybór między centralizacją a decentralizacją, lecz pytanie o to, które dobra uznaje się za na tyle istotne, aby wymagały jednolitego egzekwowania. Właśnie w ten sposób wojny kulturowe stają się sporami konstytucyjnymi. Nie dotyczą już wyłącznie tego, czy konkretna książka, szkolenie lub wystawa jest dobra.

Dotyczą podziału kompetencji między rodziców, profesjonalistów, uczelnie, stany, administrację federalną, sądy i prezydenta. Każda walka o treść kryje w sobie walkę o to, kto ma prawo tę treść ustalać. Kultura i konstytucja nie są zatem oddzielnymi przedmiotami. Konstytucja rozdziela władzę nad kulturą, nawet jeśli sama nie określa szkolnego programu historii.

Kryzys neutralności państwa jako fundament sporu o architekturę władzy

W tym miejscu zarysowuje się głębszy związek między Claremont, Rufo a postliberalizmem, mimo dzielących ich różnic. Łączy ich krytyka przekonania, że neutralne instytucje mogą administrować pluralizmem, nie kształtując przy tym społeczeństwa. Claremonter pyta, czy instytucje służą zasadom amerykańskiego założenia; Rufo analizuje, kto je kontroluje i jakie idee reprodukują; postliberał z kolei zapyta wkrótce, jakie dobra wspólne powinny one aktywnie promować. W każdym z tych przypadków neutralność zostaje zakwestionowana, choć odpowiedzi na pytanie o właściwą substancję polityki pozostają odmienne.

Tu właśnie pojawia się najpoważniejsze wyzwanie dla liberalizmu. Nie wystarczy bowiem twierdzić, że państwo powinno być neutralne, jeśli ta neutralność oznacza jedynie ukrywanie założeń normatywnych pod technicznym językiem administracji. Prawo antydyskryminacyjne zawiera koncepcję równości, program historii – teorię pamięci, regulacja uniwersytetu – teorię wiedzy; podatki wpływają na rodzinę, a polityka migracyjna na przyszły skład wspólnoty. Liberalizm nie może zatem bronić metafizycznie pustego państwa, lecz szczególną metazasadę współistnienia: państwo może posiadać wartości, ale powinno ograniczać ich używanie tak, aby obywatele reprezentujący odmienne, rozsądne doktryny mogli nadal traktować siebie jako współwłaścicieli wspólnych instytucji.

Nowa Prawica odpowiada jednak, że ta metazasada sama może zostać przejęta przez jedną stronę. Jeśli „pluralizm” w praktyce oznacza system, w którym stanowisko konserwatywne jest formalnie dopuszczalne, lecz ma coraz mniejszy dostęp do instytucjonalnej reprodukcji, neutralność staje się asymetryczna. To najmocniejsza wersja tego argumentu i właśnie dlatego należy traktować ją poważnie.

Z kolei najsilniejszy kontrargument brzmi: nawet jeśli diagnoza asymetrii jest trafna, reforma musi zawierać mechanizmy chroniące różnorodność również po zmianie układu sił. W przeciwnym razie „odzyskiwanie pluralizmu” staje się jedynie nazwą dla zmiany hegemona. Można zatem sformułować zasadę instytucjonalną kluczową dla całego artykułu: najbardziej wiarygodna reforma wolnościowa to taka, która pozostawia narzędzia sprzeciwu również przeciwnikom reformatora. Uniwersytet rzeczywiście pluralistyczny powinien móc zatrudnić wybitnego krytyka swojej dominującej orientacji. Administracja prawdziwie profesjonalna winna służyć legalnie wybranemu rządowi niezależnie od własnych sympatii politycznych. System równości musi chronić człowieka przed dyskryminacją także wtedy, gdy należy on do grupy aktualnie niepopularnej, a państwowa

historia powinna być zdolna mówić jednocześnie o wielkości projektu konstytucyjnego i o zbrodniach popełnianych pod jego osłoną.

Od wojny kulturowej do przejęcia aparatu państwowego

Tak rozumiany pluralizm nie jest brakiem przekonań, lecz instytucjonalną zdolnością znoszenia własnej krytyki. Problem polega na tym, że wojna kulturowa nagradza przeciwne zachowania. Mobilizacja wymaga bowiem wyraźnych granic, prostych nazw, rozpoznawalnych przeciwników i poczucia wysokiej stawki. Nauka i pluralizm wymagają natomiast rozróżnień, stopniowania pewności i przyznawania przeciwnikowi części racji. Im bardziej konflikt zostaje zsekurytyzowany, tym trudniej utrzymać tę drugą logikę. Jeśli szkoła, uniwersytet czy urząd są przedstawiane jako okupowane terytorium, reforma instytucjonalna łatwo przyjmuje metaforykę wojskową: oczyszczania, odbijania, przejmowania i usuwania wrogich kadr. Taka retoryka może być stosowana przez każdą ze stron i nie dowodzi automatycznie zamiaru autorytarnego, lecz zwiększa pokusę postrzegania profesjonalnego sprzeciwu jako politycznej nielojalności. Właśnie tutaj "długomarszizm" łączy się z teorią kadrową państwa. Jeśli kultura instytucjonalna jest nośnikiem władzy, nie wystarczy zmienić polityki – trzeba zmienić ludzi, którzy ją interpretują i wykonują.

Ta intuicja prowadzi bezpośrednio od wojny o szkoły ku wojnie o administracyjne państwo. Urzędnik służby cywilnej przestaje wówczas wyglądać jak neutralny wykonawca prawa; zaczyna być postrzegany jako autonomiczny aktor polityczny, dysponujący wiedzą, procedurą i trwałością kadencji większą niż wybrany polityk. Z drugiej strony profesjonalna służba cywilna istnieje właśnie po to, aby państwo nie zamieniało całego aparatu administracyjnego w armię personalnych lojalistów po każdym zwycięstwie wyborczym.

To będzie kolejny próg naszej analizy. W wojnie o edukację stawką pozostawało przede wszystkim to, jakie idee mają reprodukować instytucje. W sporze o administracyjne państwo pytanie staje się kluczowe: kto właściwie rządzi – wybrany prezydent czy trwały aparat posiadający specjalistyczną wiedzę i proceduralną autonomię? Stąd prowadzi droga do teorii unitary executive, Schedule F, Schedule Policy/Career, Project 2025, problemu "deep state", wymiany kadr oraz postliberalnej rehabilitacji silnej egzekutywy. Furia przechodzi więc kolejną transformację.

Najpierw była afektem wyborcy, później retoryką ostatniej godziny, następnie sporem o legitymizację wyborów. Teraz staje się teorią instytucji. Jeżeli źródłem politycznej frustracji jest przekonanie, że zwycięstwa wyborcze nie prowadzą do proporcjonalnej zmiany systemu, naturalnym przedmiotem gniewu staje się wszystko to, co trwa pomiędzy kolejnymi wyborami: procedura, biurokracja, uniwersytet, ekspercka autonomia i zawodowa administracja. W tym

miejscu Nowa Prawica przestaje pytać tylko o to, jak wygrać z liberalizmem. Zaczyna pytać, jak zbudować państwo, które po zwycięstwie będzie zdolne wykonywać wolę zwycięzców. A to pytanie prowadzi do samego serca konstytucyjnego paradoksu. Demokracja wymaga, aby wybory miały skutki. Konstytucjonalizm wymaga zarazem, aby zwycięzca nie otrzymywał całego państwa na własność. Pomiędzy demokratyczną responsywnością a instytucjonalnym samoograniczeniem pozostaje przestrzeń, w której rozwija się następny wielki spór MAGA New Right: wojna z "administrative state" i poszukiwanie egzekutywy zdolnej nie tylko zdobyć urząd, lecz rzeczywiście przejąć ster państwa.

> Ostatecznie Nowa Prawica staje przed lustrem własnej strategii: dążąc do „odzyskania” państwa z rąk progresywistów, buduje aparat zdolny do całkowitego zdławienia oporu. Pozostaje pytanie, czy zwycięstwo w wojnie o instytucje nie doprowadzi do paradoksu, w którym walka o pluralizm kończy się ustanowieniem nowej, równie nieprzeniknionej hegemonii. Czy system, który uczy się przejmować stery państwa za pomocą metod oblężniczych, będzie w stanie kiedykolwiek powrócić do roli neutralnego arbitra?

Inspiracje

[1] "Furious Minds" Laura K Field

Laura K. Field jest urodzoną w Kanadzie teoretyczką politologii i pisarką mieszkającą w Waszyngtonie. Uzyskała tytuł licencjata i magistra nauk politycznych na Uniwersytecie Alberty, a w 2011 roku doktorat z nauk politycznych na Uniwersytecie Teksańskim w Austin, gdzie zajmowała się twórczością Jeana-Jacques'a Rousseau i Friedricha Nietzschego. Field pełniła funkcje akademickie i dydaktyczne na Rhodes College, Uniwersytecie Georgetown i Uniwersytecie Amerykańskim, gdzie pełni funkcję profesora wizytującego. Jest również pracownikiem naukowym niestacjonarnym w dziedzinie studiów nad zarządzaniem w Brookings Institution oraz starszym doradcą w Programie Studiów nad Illiberalizmem na Uniwersytecie George'a Washingtona. Field jest powszechnie uznawana za swoje badania i publikacje na temat współczesnego amerykańskiego konserwatyzmu, skrajnie prawicowych sieci intelektualnych, postliberalizmu i zagrożeń dla liberalnej demokracji.

Laura K. Field is a Canadian-born political theorist and writer based in Washington, D.C. She earned her B.A. and M.A. in political science from the University of Alberta and received her Ph.D. in government from the University of Texas at Austin in 2011, focusing on Jean-Jacques Rousseau and Friedrich Nietzsche. Field has held academic appointments and teaching positions at Rhodes College, Georgetown University, and American University, where she serves as a visiting scholar in residence. She is also a nonresident fellow in Governance Studies at the Brookings Institution and a senior advisor for the Illiberalism Studies Program at George Washington University. Field is widely recognized for her research and public writing on contemporary American conservatism, far-right intellectual networks, postliberalism, and threats to liberal democracy.

Brookings Institution

Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



[1] "Letters from Prison"

Antonio Gramsci

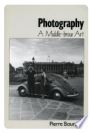
Columbia University Press | ISBN: 9780231075534



[2] "Antiracist Baby"

Ibram X. Kendi

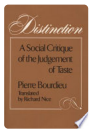
Penguin | ISBN: 9780593110423



[3] "Photography"

Pierre Bourdieu

Stanford University Press | ISBN: 9780804726894



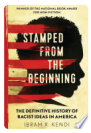
[4] "Distinction"

Pierre Bourdieu

Harvard University Press | ISBN: 9780674212770

[5] "The Logic of Practice"

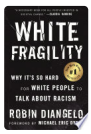
Pierre Bourdieu



[6] "Stamped from the Beginning: The Definitive History of Racist Ideas in America"

Ibram X. Kendi

Random House | ISBN: 9781473549470



[7] "White Fragility"

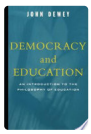
Robin Diangelo

Beacon Press | ISBN: 9780807047422

[8] "covfefe"

Donald Trump

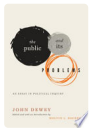
ISBN: 9781521582510



[9] "Democracy and Education"

John Dewey

Simon and Schuster | ISBN: 9780684836317



[10] "The Public and its Problems"

John Dewey

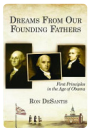
Penn State Press | ISBN: 9780271055695



[11] "The Later Works of John Dewey, 1925-1953. Volume 5: 1929-1930, Essays, The Sources of a Science Education, Individualism, Old and New, and Construction and Criticism"

John Dewey

SIU Press | ISBN: 9780809328154



[12] "Dreams from Our Founding Fathers: First Principles in the Age of Obama"

Ron Desantis

High-Pitched Hum Publishing | ISBN: 9781934666807



[13] "The Courage to Be Free"

Ron Desantis

HarperCollins | ISBN: 9780063276017



[14] "People and Forests: Communities, Institutions, and Governance"

Elinor Ostrom

MIT Press | ISBN: 9780262571371

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] "The Logic of Practice"

Pierre Bourdıeu

1990 | Stanford University Press eBooks | DOI: 10.1515/9781503621749

Źródło

[2] "Storytelling for Oppositionists and Others: A Plea for Narrative"

Richard Delgado

1989 | Michigan Law Review | DOI: 10.2307/1289308

Źródło

[3] "Shadowboxing: An Essay on Power"

Richard Delgado, Jean Stefancic

2019 | Failed Revolutions | DOI: 10.4324/9780429037627-11

Źródło

[4] **"Stamped from the Beginning: The Definitive History of Racist Ideas in America"**
Ibram X. Kendi
2016
Źródło

[5] **"Reigning Assimilationists and Defiant Black Power:"**
Ibram X. Kendi
2018 | Northwestern University Press eBooks | DOI: 10.2307/j.ctv7tq4rv.14
Źródło

[6] **"Brown v. Board of Education and the Interest-Convergence Dilemma"**
Derrick A. Bell
1980 | Harvard Law Review | DOI: 10.2307/1340546
Źródło

[7] **"Silent Covenants: Brown v. Board of Education and the Unfulfilled Hopes for Racial Reform"**
Genna Rae McNeil, Derrick A. Bell
2005 | The Journal of Southern History | DOI: 10.2307/27648971
Źródło

[8] **"The Referendum: Democracy's Barrier to Racial Equality"**
Derrick A. Bell
1978 | Washington law review
Źródło

[9] **"10. And We Are Still Not Saved: Twenty-First-Century Constitutional Conflicts"**
Derrick Bell
2021 | Race, Rights, and Redemption | DOI: 10.1515/9781620977354-012
Źródło

[10] **"National Security Strategy of the United States of America"**
Donald J. Trump
2017
Źródło

[11] "Executive Order 13769: Protecting the Nation From Foreign Terrorist Entry Into the United States"

Donald J. Trump

2017 | United States. Office of the Federal Register

Źródło

[12] "Executive Order 13768: Enhancing Public Safety in the Interior of the United States"

Donald J. Trump

2017 | United States. Office of the Federal Register

Źródło

[13] "Declaring a National Emergency Concerning the Novel Coronavirus Disease (COVID-19) Outbreak: Proclamation 9994 by the President of the United States of America, March 13, 2020"

Donald J. Trump

2020 | United States. Office of the Federal Register

Źródło

[14] "From Moral Principles in Education (1909)"

John Dewey

2025 | State University of New York Press eBooks | DOI: 10.2307/jj.25601155.22

Źródło

[15] "From Pluribus to Unum: Immigration and the Founding Fathers"

Matthew Spalding

1994 | Policy review

Źródło

[16] "MILES, MATTHEW B., editor. Innovation in Edu cation. New York: Bureau of Publications, Teachers College, Columbia University, 1964. 689 pp. $8.75"

Willard B. Spalding, Cyril G. Sargent

1964 | Journal of Teacher Education | DOI: 10.1177/002248716401500315

Źródło

[17] **"Public Oversight and Reporting Credibility: Evidence from the PCAOB Audit Inspection Regime"**

Brandon Gipper, Christian Leuz, Mark G. Maffett

2019 | Review of Financial Studies | DOI: 10.1093/rfs/hhz149

Źródło

[18] **"On the Economics of Mandatory Audit Partner Rotation and Tenure: Evidence from PCAOB Data"**

Brandon Gipper, Luzi Hail, Christian Leuz

2020 | The Accounting Review | DOI: 10.2308/tar-2018-0347

Źródło

[19] **"ESG Assurance in the United States"**

Brandon Gipper, Samantha Ross, Shawn X. Shi

2022 | Review of Accounting Studies | DOI: 10.1007/s11142-024-09856-2

Źródło

[20] **"Public Audit Oversight and Reporting Credibility: Evidence from the PCAOB Inspection Regime"**

Brandon Gipper, Christian Leuz, Mark G. Maffett

2015 | National Bureau of Economic Research | DOI: 10.3386/w21530

Źródło

[21] **"Invisible Foundations: Science, Democracy, and Faith among the Pragmatists"**

Patrick J. Deneen

2003 | PoLAR Political and Legal Anthropology Review | DOI: 10.1525/pol.2003.26.2.8

Źródło

[22] **"Awakening from the American Dream: The End of Escape in American Cinema?"**

Patrick J. Deneen

2002 | Perspectives on Political Science | DOI: 10.1080/10457090209604077

Źródło

[23] **"Interpretation and Institutions"**

Cass Robert Sunstein, Adrian Vermeule

2003 | Michigan Law Review | DOI: 10.2307/1290510

Źródło

[24] "Reparations for Slavery and Other Historical Injustices"

Eric A. Posner, Adrian Vermeule

2003 | Columbia Law Review | DOI: 10.2307/1123721

Źródło

[25] "Crisis Governance in the Administrative State: 9/11 and the Financial Meltdown of 2008"

Eric A. Posner, Adrian Vermeule

2008 | SSRN Electronic Journal | DOI: 10.2139/ssrn.1301164

Źródło

[26] "Systemic Analysis"

Adrian Vermeule

2012 | The System of the Constitution | DOI: 10.1093/acprof:oso/9780199838455.003.0002

Źródło

[27] "The Position of the Leaders in Relation to the Masses in Actual Practice"

Robert Michels

2017 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9781315126685-20

Źródło

[28] "The Psychoanalytic Quarterly Board of Directors Appoints new Editor-in-Chief"

R. Michels

2020 | The Psychoanalytic Quarterly | DOI: 10.1080/00332828.2020.1776565

Źródło

[29] "Outline of a Theory of Practice"

Pierre Bourdıeu

1977 | Cambridge University Press eBooks | DOI: 10.1017/cbo9780511812507

Źródło

[30] "Social Space and Symbolic Power"

Pierre Bourdıeu

1989 | Sociological Theory | DOI: 10.2307/202060

Źródło

[31] "Governing the Commons: The Evolution of Institutions for Collective Action"

Barry C. Field, Элинор Остром

1992 | Land Economics | DOI: 10.2307/3146384

Źródło

[32] "The Contribution of Community Institutions to Environmental Problem-Solving"

Elinor Ostrom

2009 | Governing the Environment | DOI: 10.4337/9781849801911.00011

Źródło

Artykuły naukowe autora:

[33] "Xenophon'sCyropaedia: Educating our Political Hopes"

Laura K. Field

2012 | The Journal of Politics | DOI: 10.1017/s0022381612000424

Źródło

[34] "Blind Injustice: Theorizing Anonymity and Accountability in Modern Democracies"

Richard Boyd, Laura K. Field

2016 | Polity | DOI: 10.1057/pol.2016.11

Źródło

[35] "Furious Minds"

Laura K. Field

2025 | Princeton University Press eBooks | DOI: 10.1515/9780691255309

Źródło

[36] "Forced to be Free? America's "Postliberals" on Freedom and Liberty"

Laura K. Field

2024 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9781003436737-12

Źródło

[37] "The Philosopher Doth Protest Too Much: Rousseauian Enlightenment and the Rhetoric of Despair"

Laura K. Field

2013 | The Review of Politics | DOI: 10.1017/s0034670513000041

Źródło

[38] "Patrick Deneen vs. 1619"

Laura K. Field

2025 | DOI: 10.5040/9781978747128.0027

Źródło

[39] ":Conservative Thought and American Constitutionalism since the New Deal"

Laura K. Field

2024 | American Political Thought | DOI: 10.1086/729861

Źródło

[40] "Death and Dynamism in Nietzsche's Political Philosophy"

Laura K. Field

2021 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9781003005384-38

Źródło

[41] "Rousseau's Confessions"

Laura K. Field

2019 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9780429020773-19

Źródło

[42] "Writing in blood : compassion, character, and popular rhetoric in Rousseau and Nietzsche"

Laura K. Field

2011 | Texas ScholarWorks (Texas Digital Library)

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: d12ca465-6c8e-4c59-aa98-1318f041b35f